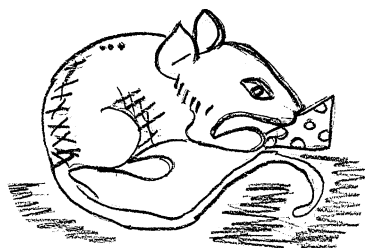


WARSZTATOWE ZOO



*Także Sebastian to szcurek cwany
Raz dokuczliwy, a raz kochany.
Węszy i patrzy, ucha przychyli.
Czasem ma nosa, czasem się myli.*

Sebastian zawsze wesoly i uśmiechnięty. Uczestnik sekcji artystycznej, jeden z liderów zespołu „Szwagry”.

POCHWAŁY I ZAŻALENIA

Kasia Predel

- cieszę się z tego, że szylam na maszynie
- wkurza mnie, że nie potrafię jeszcze dobrze wyszywać krzyżkami

Artur Lipka

- chciałbym pochwalić Błażej za zaangażowanie w naukę grania na klawiszach
- wkurza mnie, że kolega z sekcji nie traktuje poważnie pracy

Warsztat Terapii Zajęciowej przy Stowaszeniu "Tacy Sami" w Elblągu ul. Beniowskiego
68 Tel. Fax (055) 641-04-74 e-mail: beniowskiego@wp.pl

AUTORZY TESTÓW I ILUSTRACJI

Ewa Grzebowska, Arek Ligoda, Katarzyna Sienkiewicz Małgosia Kogut, Katarzyna Ubrańska, Luiza Sobiecka.

CENZURA

„Szfowa”

NADZÓR TECHNICZNY

Instruktor Krzysztof Derebecki



WTZ Nr 6 Listopad /Grudzień/Styczeń 2007 r.

DZIEŃ WARSZTATOWICZA

W czwartek 23 listopada w warsztacie odbył się Dzień Warsztatowicza. Dla naszych instruktorów zorganizowaliśmy familiadę. W familiadzie brały udział dwie rodziny Gadulińskich i Mądralińskich. Musiały one odpowiadać na pytania oraz brać udział w konkurencjach, które zostały wymyślone przez klub Wodzirejów. Rodziny miały do wykonania bardzo trudne zadania: ubieranie lalki, nawleknięcie makaronu na drut, przerysowanie obrazka. Najtrudniejszym zadaniem okazało się jednak odgadnięcie hasła z rozsypanki.

Pani Ula filmowała przebieg imprezy. Familiadę prowadziły: Katarzyna Urbańska i Basia Michalska. Teleturniej wygrała rodzina Gadulińskich. Nagrodą był duży tort zrobiony przez sekcję gospodarczą. Poza tym obydwie zespoły otrzymały dyplomy za udział w zabawie.



Rodzina Gadulińskich



Rodzina Mądralińskich

WIGILIA 2006

22 grudnia odbyła się warsztatowa wigilia. Rano trwały normalne choć, co prawda luźniejsze, zajęcia. Przed godziną 15:00 zaczęliśmy się zbierać. I udaliśmy się do Szkoły Podstawowej numer 19 przy ulicy Uroczej. Tam też odbyło się spotkanie oplatkowe.

Na początku zabrała głos pani kierownik, powitała wszystkich gości byli wśród nich między innymi: pani Barbara Dyrła Pełnomocnik Do Spraw Osób Niepełnosprawnych, pani Danuta Figur pracownik Wydziału Społecznego UM. Następnie zabrał głos ksiądz, który powiedział nam, że uczestnicy i kadra robi kawał dobrej roboty. Po słowach księdza głos zabrało kolo Wodzirejów. Kasia Sienkiewicz uczestniczka koła, która przeczytała życzenia przygotowane przez wodzirejów. Potem wszyscy uczestnicy krzyknęli do instruktorów i szefowej „Dziękujemy, że jesteście z nami”. Kadra była tym gestem mile zaskoczona, ponieważ nic o tym nie wiedziała, była to niespodzianka.



Wigilia 2006



Wigilia 2006

PODSUMOWANIE ROKU 2006

W piątek 29 grudnia odbyło się zebranie podsumowujące pracę w Warsztacie w 2006 roku. Brali w nim udział wszyscy uczestnicy wraz z radą programową. Przedstawiciel każdej sekcji omawiał, co sekcja wykonała w ciągu roku.

NASZE PRACE

Z okazji przypadających w styczniu dni babci i dziadka sekcja gospodarczo-porządkowa na prośbę pań z MOPS-u upiekła kruche ciastka w kształcie serca. Poniżej przedstawiamy opis, który przedstawiła nam Iwonka Świętoniowska, oraz przepis na wypiek miasteczkowych serc.

Serduszka zostały wykonane i zrobione przez naszą sekcję. Kasia musiała wyrabiać ciasto a potem trzeba było przygotować foremki z sercami. Następnie wyrobione ciasto włożyć do foremki oraz piec je w temperaturze 200⁰ przez 15 około 15 minut do zarumienienia. Po upieczeniu serduszka należy udekorować kolorowymi cukiereczkami.

Iwonka nam zdradziła, że trudne dla niej było pakowanie ciastek w folie i wiązanie wstążki.

Składniki jakie potrzebujemy do wykonania słodkich serc:

- 4 szklanki mąki
- 15 dag margaryny
- Nie całą szklankę cukru pudru
- 1 łyżeczkę proszku do pieczenia
- 1 łyżeczkę kwaśnej śmietany
- 2 żółtka
- 1 opakowanie cukru waniliowego
- Szczypta soli



Pakowanie gotowych serc



Kruche ciastka w kształcie serca na dzień babci

PRZESTRZEGANIE HIGIENY

Codziennie trzeba pamiętać o przestrzeganiu zasad higieny osobistej. Przed przyjściem do pracy należy : umyć zęby, twarz, i założyć czystą bieliznę. Kobiety robią drobny makijaż, natomiast mężczyźni nie zapominają o ogoleniu się. W ciągu dnia nie zapominamy także o myciu dłoni przed każdym posiłkiem, ale również po pracy. Pamiętajmy, że na dłoniach znajduje się najwięcej zarazków.

Wieczorem kąpiemy się lub bierzemy prysznic nie zapominając o umyciu głowy, tak przygotowani możemy iść spać.

Jeżeli będziesz przestrzegać zasad higieny to nie martw się bo będziesz wyglądać tak jak na obrazku :



Natomiast gdy przestaniesz dbać o swój wygląd to spodziewaj się, że kiedy spojrzysz w lustro ujrzysz taki widok:



Za nienaganne zachowanie i solidną pracę wyróżnieni zostali następujący uczestnicy, którzy dostali nagrody: Błażej Szumczyk okulary do pływania Kasia Szymańska - torebkę, Wioletta Makowska też torebkę, Piotr Bugajski - t-shirt . Jedną z uczestniczek Ewa Grzebowska dostała pochwałę słowną za dobre sprawowanie. Na nagrodę musi jeszcze trochę pracować.

Po zebraniu wszyscy uczestnicy bawili się na sylwestrowej zabawie przygotowanej przez Basię Michalską z pomocą innych uczestników. Niespodzianką dla uczestników była pizza i napoje, które zamówione były przez instruktorów. Kto miał ochotę mógł potańczyć przy muzyce, którą puszczał instruktor Krzysztof. Było fajnie. Niespodziankę sprawiła nam Małgosia. Przyniosła ciasto piernikowo-marchewkowe, które wszystkim smakowało.



Sylwestrowe szaleństwo



Zdominowany przez kobiety

BAL KARNAWAŁOWY 2007

Co roku w styczniu instruktorzy warsztatu organizują bal karnawałowy. W tym roku odbył się w Krynicy Morskiej. Pensjonat w którym się bawiliśmy okazał się luksusowy. Pokoje były schludne czyste i zadbane.

Po przyjeździe dyrektor pensjonatu serdecznie nas przywitał, a następnie udaliśmy się do pokoi aby zostawić bagaże. Musieliśmy się pospieszyć, bo na stole czekał już na nas obiad. Jedzenie było bardzo, dobre a ilość przewyższała niektórych możliwości w jedzeniu. Po tak

sytym obiedzie kilku uczestników, instruktorów też, miało problem wstać od stołu.

Aby spalić zjedzone kalorie udaliśmy się na plażę. Po powrocie wszyscy zaczęli szykować się do balu.

Pani Ela, pani Ula i pani Wioletka poprowadziły „salon piękności”, do którego mogły się zgłaszać, panie które chciały pięknie wyglądać. Panowie którzy mieli problem z zawiązaniem krawatu mogli się zgłosić do instruktora po poradę i pomoc.

Wystrojeni poszliśmy na kolację. Panie były niezadowolone dlatego, że musiały czekać na panów. W trakcie kolacji Kasia Sienkiewicz wzniosła toast za instruktorów, dziękując im za opiekę i troskę. Następnie wszyscy poszli się bawić. W trakcie zabawy Kasia Sienkiewicz z grupą „Wodzirejów” przeprowadziła dwa konkursy dla instruktorów. Pierwszy konkurs polegał na tym, że pary instruktorów tańczyły na gazetach, a między sobą mieli balony. Ta para, która porwie gazetę lub balon pięknie przygrywała. Drugi konkurs polegał na naśladowaniu tańca, który był pokazywany przez instruktorów. Wszyscy bawili się, aż do godziny 3 rano ! Wtedy to było już widać oznaki zmęczenia u niektórych uczestników.



Syty obiad



Kolejka do makijażu...



Zabawa na całego



Ewa pobudka to jeszcze nie koniec balu !

KRÓL I KRÓLOWA BALU

Tradycją balów jest wybór króla i królowej balu. Publiczność jednogłośnie wybrała za królową balu Malgosię Kogut, a królem balu został Arek Ligoda. Niektórzy niebyli zadowoleni z takiego wyniku głosowania. Królewska para miała zaszczyt ze sobą zatańczyć. W nagrodę otrzymali słodki upominek, a dodatkowo dyrektor pensjonatu obiecał, że jeżeli kiedyś przyjadą ponownie to mają ufundowany na koszt firmy najlepszy obiad .



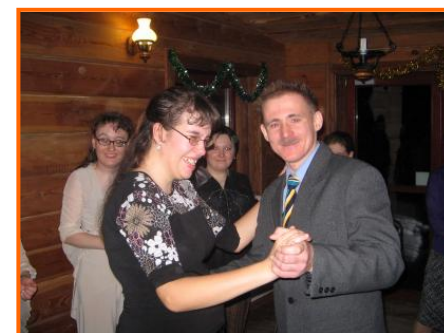
Wręczenie nagród gwiazdom wieczoru



Królewski taniec



I jeszcze jeden...



I jeszcze raz...